

SPOTKANIA Z MISTRZAMI

W kolejnym koncercie Spotkania z Mistrzami - proponujemy państwu wysłuchanie trzech utworów kompozytorów polskich. Będą to: poemat symfoniczny Step Zygmunta Noskowskiego, aria Miecznika ze Straszego Dworu Stanisława Moniuszki oraz fragment serenady na orkiestrę smyczkową Mieczysława Karłowicza.

Poemat symfoniczny Step Zygmunta Noskowskiego należy do najpopularniejszych i najczęściej grywanych utworów tego kompozytora. Jednocześnie jest to pierwszy w muzyce polskiej poemat symfoniczny. Step - jak przystoi na utwór programowy - skomponowany został z wyraźnym celem a ponieważ powstał w roku 1896, a więc w okresie niewoli narodowej jest utworem napisanym dla pokrzepienia serc. Jest on ^{równocześnie} ~~zarazem~~ wyrazem podziwu dla Sienkiewiczowskiej Trylogii - szczególnie dla Ogniem i Mieczem. Partyturę zaopatrzył Noskowski w poetycki program w którym znalazły odbicie jego zdolności literackie. "Stepie wspaniały pieśnią cię witam" - tak rozpoczyna się słowny komentarz do utworu Noskowskiego. Także od strony muzycznej Step jest kompozycją typowo polską. Odnajdujemy w nim wiele motywów zaczerpniętych z muzyki

ludowej a także rytmy poloneza i kozaka. W szerokiej linii melodycznej i plastycznej instrumentacji - utwór Noskowskiego zawdzięcza swoje ogromne powodzenie na estradach koncertowych.

Poematu symfonicznego "Step" Zygmunta Noskowskiego słuchamy w wykonaniu Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyrekcją Jana Krenza,

/Taśma: 10163 - czas: 1850/

Był to poemat symfoniczny Zygmunta Noskowskiego.

Z kolei fragment z najpopularniejszej opery polskiej Straszny Dwór Moniuszki, który podobnie jak Step Noskowskiego napisany został również dla pokrzepienia serc. Po upadku Powstania Styczniowego Moniuszko szukał właściwej formy wypowiedzenia się a równocześnie zapatrzony był w twórczość Mickiewicza - szczególnie Pana Tadeusza. I dlatego właśnie jego Straszny Dwór - zawiera tyle ^{wspólnych} podobnych elementów z dziełem poety. Intryga w operze jest nader prosta, ale przecież jej treść zawiera tyle ^{motywów} patriotycznych elementów, że stała się przyczyną, dla której carska cenzura bardzo szybko zakazała wystawiania Straszego Dworu. Wyjątkowe funkcje w operze pełni - obok arii z kurantem - polonez miecznika, którego za chwilę wysłuchamy. Stanowi on niejako patriotyczną przemowę i zawiera naśmielsze słowa

jakie można było wówczas wyśpiewać w teatrze. Nic więc dziwnego, że ówczesne gazety pisały: "... znów teatr był przepełniony. Publiczność w lot zrozumiała intencje autora, plakała, wzruszała się i szukała w przedstawieniu oblicza ukochanej ojczyzny." Słuchamy arii Miecznika ze Straszego Dworu Stanisława Moniuszki śpiewa Zdzisław.....

Klimek z tow. orkiestry opery warszawskiej pod dyr. Jerzego Semkows

/Taśma 11219 - czas: 3'45a "/

Po arii Miecznika ze Straszego Dworu, prosimy jeszcze na zakończenie o wysłuchanie finału z "Serenady na orkiestrę Smyczkową" Mieczysława Karłowicza. Serenada jest pierwszym utworem symfonicznym tego tragicznie i przedwcześnie zmarłego kompozytora. Podobnie jak późniejsze dzieła Karłowicza zawiera już pewną dozę kontempla-cyjnej zadumy i pesymizmu tak charakterystycznego dla jego twórczości. Wyraźnie jest tu zafascynowanie kompozytora muzyką Czajkowskiego, która dla Karłowicza stanowiła w tych latach najwyższy ideał piękna muzycznego. Utwór składa się z czterech części - dziś usłyszymy finał. Gra Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyktando Jana Krenza.

/Taśma 8137 - czas: 3'45"/

Finałem z Serenady Smyczkowej Mieczysława Karłowicza - zakończyliśmy koncert pod nazwą Spotkania z Mistrzami.